

Dostała karę za ruszenie na pomoc rannemu motocykliście

22 stycznia 2022

Włoskie media opisują historię mieszkanki okolic Padwy – kobieta ruszyła na pomoc motocykliście, który uległ wypadkowi koło jej domu i została za to ukarana wysoką grzywną.

Incydent miał miejsce w kwietniu 2020 roku, a teraz kobieta otrzymała z sądu powiadomienie, że została ukarana karą grzywny w wysokości 4500 euro, ponieważ by pomóc mężczyźnie, złamała kwarantannę, na której znajdowała się z powodu zakażenia koronawirusem.

56-letnia mieszkanka okolic Padwy ruszyła na pomoc motocykliście, który uległ wypadkowi drogowemu koło jej domu. Kierowca stracił panowanie nad motocyklem i uderzył w znak drogowy. Gdy kobieta wybiegła z domu, mężczyzna leżał na ziemi.

„Leżał na ziemi, był cały obolały. Pomogłam mu, chciał się podnieść, ale w jego stanie nie było to wskazane” – opowiedziała w rozmowie z gazetą „Il Mattino di Padova”.

Jak tłumaczyła kobieta, gdy usłyszała huk i zobaczyła wypadek, nie myślała o izolacji, tylko chciała pomóc poszkodowanemu. Po tym, jak przybyli na miejsce policjanci wyjaśnili, że kobieta powinna być na kwarantannie z powodu koronawirusa, spisali ją za naruszenie zasad. Kobieta apelowała o zdrowy rozsądek i argumentowała, że wcześniej otrzymała negatywne wyniki dwóch testów na koronawirusa.

Włoszka nie rozumie decyzji sądu i podkreśla, że nigdy wcześniej nie była karana, a pierwsza kara została jej wymierzona za pomoc poszkodowanemu w wypadku.

„Miałam go zostawić rannego na ulicy?” – zastanawia się

rozgoryczona kobieta.

Źródło: pl.SputnikNews.com